

Dekomunizacja wybiórcza czyli o szkole imienia współpracownika NKWD

12 maja 2021

Christopher Andrew, oficjalny historyk brytyjskiego kontrwywiadu MI5 w swoim monumentalnym dziele „Archiwum Mitrochina” napisanym do spółki z oficerem sowieckich tajnych służb Wassilijem Mitrochinem, opisuje przypadek współpracy z sowieckimi służbami pewnego ważnego polityka okresu zimnowojennego w zachodniej Europie. Mianowicie chodzi o Willy’ego Brandta a właściwie Herberta Ernsta Karla Frahma, kanclerza Republiki Federalnej Niemiec w latach 1969-1974.

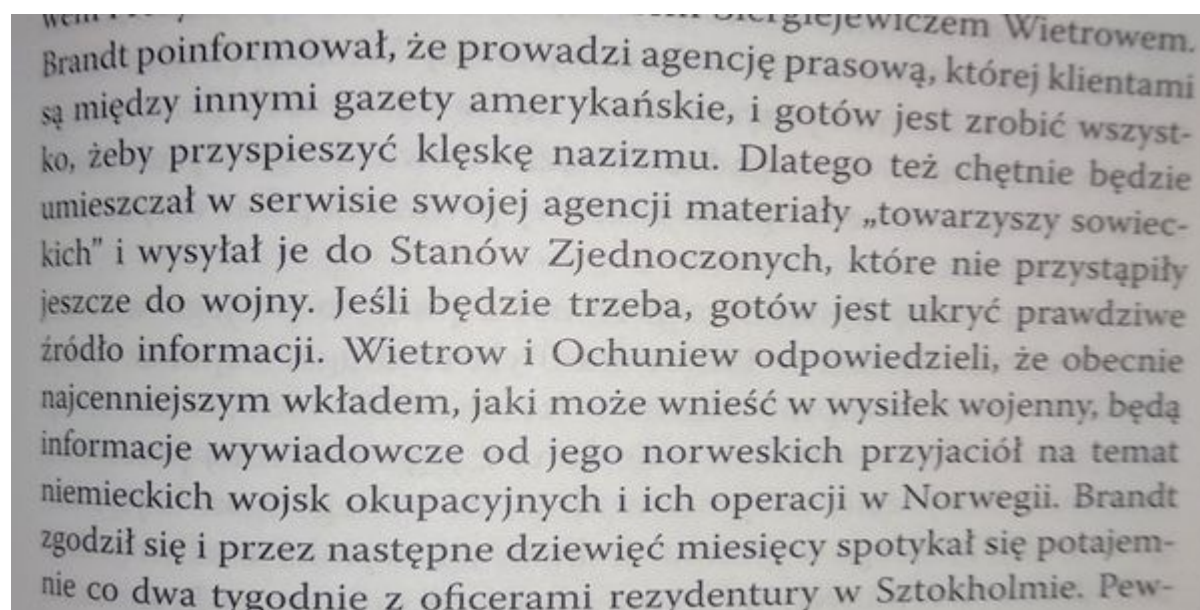


Według dokumentów KGB, które udało się wywieźć Mitrochinowi do Wielkiej Brytanii, Brandtowi, który był trockistą a więc komunistą, nadano w sowieckich służbach kryptonim „Polarnik”.

Trockiści, którzy uciekli z okupowanej przez Niemców Norwegii i którzy mieli swoją szwedzką siedzibę w Sztokholmie, podzielili się na zwalczające się frakcje. Brandt należał do tej, która była gotowa współpracować ze Związkiem Sowieckim. Jesienią 1941 roku Brandta w mieszkaniu odwiedził oficer

operacyjny rezydentury ZSRR Ochuniew, pseudonim Oleg. Ponieważ niemieckiego komunisty nie było wówczas w domu, zostawił on jedynie swoją wizytówkę.

Następnego dnia Brandt stawiał się w ambasadzie sowieckiej, gdzie odbył wielogodzinną rozmowę z Ochuniewem oraz rezydentem NKWD Michaiłem Siergiejewiczem Wietrowem. Brandt podczas rozmowy wyznał sowieckim aparaczykom, że jest gotów zrobić wszystko, aby przyspieszyć klęskę Niemiec (ciekawe skąd w 1941 roku wiedział że hitlerowskie Niemcy czeka klęska...). Dlatego też bardzo chętnie zgodził się w prowadzonej przez siebie agencji prasowej umieszczać sowiecką propagandę, która następnie miała trafiać do Stanów Zjednoczonych. Jak stwierdził, gotów był ukrywać źródło swoich informacji.



Brandt poinformował, że prowadzi agencję prasową, której klientami są między innymi gazety amerykańskie, i gotów jest zrobić wszystko, żeby przyspieszyć klęskę nazizmu. Dlatego też chętnie będzie umieszczał w serwisie swojej agencji materiały „towarzyszy sowieckich” i wysyłał je do Stanów Zjednoczonych, które nie przystąpiły jeszcze do wojny. Jeśli będzie trzeba, gotów jest ukryć prawdziwe źródło informacji. Wietrow i Ochuniew odpowiedzieli, że obecnie najcenniejszym wkładem, jaki może wnieść w wysiłek wojenny, będą informacje wywiadowcze od jego norweskich przyjaciół na temat niemieckich wojsk okupacyjnych i ich operacji w Norwegii. Brandt zgodził się i przez następne dziewięć miesięcy spotykał się potajemnie co dwa tygodnie z oficerami rezydentury w Sztokholmie. Pew-

Sowieccy dygnitarze informowali Brandta, że najlepszym co obecnie może zrobić dla pokonania nazizmu (czyli dla zwycięstwa sowieckiego komunizmu) jest dostarczanie materiałów wywiadowczych, dotyczących działań niemieckiej armii w okupowanej Norwegii. Brandt zgodził się na ten układ i przez następne kilka miesięcy, co dwa tygodnie spotykał się potajemnie z sowieckimi oficerami. Otrzymał od bolszewików także 500 koron, które osobiście pokwitował.

Wśród przekazywanych przez Brandta materiałów wywiadowczych

były m.in. informacje na temat pancernika Tirpitz. Dostarczył Sowietom także informacje na temat nacisków niemieckich na przyłączenie Szwecji do paktu antykominternowskiego oraz o planach delegalizacji szwedzkiej partii komunistycznej. Latem 1942 roku Brandt odmówił dalszych potajemnych spotkań z sowieckimi wywiadowcami, jednak zgadzał się na kontynuowanie wizyt w ambasadzie ZSRR.

Brandt w trakcie pobytu w Szwecji kontaktował się także z najbliższym współpracownikiem Lwa Trockiego, który był Norwegiem.

Jak zauważa autor książki „Archiwum Mitrochina” żadne z tych działań nie czyniło z Brandta agenta sowieckiego. Według Andrewa celem działań przyszłego kanclerza Niemiec była chęć jak najszybszego pokonania nazistowskich Niemiec. Nie zmienia to jednak faktu, iż Brandt był komunistą i tajnym współpracownikiem sowieckiego wywiadu. Poza tym teczka operacyjna Brandta została zniszczona w 1959 roku. A więc nie wiadomo czy zachowane dokumenty, którymi dysponował Mitrochin są jedynymi dowodami na powiązania Brandta z tajnymi służbami ZSRR.

W ustawie z dnia 1 kwietnia 2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej zapisano: „Nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować.”

Następnie dodano: „Za propagujące komunizm uważa się także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944–1989.”

W owej ustawie, podpisanej przez prezydenta RP Andrzeja Dudę, nie zawarto wyjaśnienia czy obiekty nazywane imieniem osób związanych z komunizmem a nie mających powiązań z reżimem komunistycznym rządzącym w Polsce w latach 1944-1989 również podlegają dekomunizacji. Jednak jak się wydaje, powinno być zupełnie oczywiste, że nazwiskami komunistów i współpracowników służb specjalnych ZSRR nie powinno się nadawać nazw ulic, mostów, placów czy też szkół.

W Warszawie od kilkudziesięciu lat istnieje Polsko-Niemiecka Szkoła Spotkań i Dialogu im. Willy'ego Brandta. Owa placówka, wybudowana za pieniądze rządu Republiki Federalnej Niemiec, na podstawie zaświadczenia z września 2008 roku jest szkołą podlegającą pod urząd miasta stołecznego Warszawy.



Nie powinno nikogo dziwić, że lewicowo-liberalne władze Warszawy dają przyzwolenie na działanie różnych dziwnych lewackich organizacji, squatów czy właśnie tego typu szkół o wątpliwych z punktu widzenia historii patronach. Pytanie jednak dlaczego pierwsza dama Rzeczypospolitej Polskiej, której mąż, Prezydent RP Andrzej Duda wywodzi się z partii o proweniencji podobno patriotycznej, specjalizującej się w dekomunizacji nazw ulic czy też obiektów użyteczności publicznej, firmuje swoją osobą placówkę oświatową, której nadano imię komunisty oraz współpracownika NKWD?

Autorstwo: Terminator2019

Źródło: WolneMedia.net

Bibliografia

1. Andrew C., Mitrochin W., „Archiwum Mitrochina I. KGB w Europie i na Zachodzie”, Poznań 2015.
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Wasilij_Mitrochin
3. https://pl.wikipedia.org/wiki/Willy_Brandt
- 4 .
https://pl.wikipedia.org/wiki/Polsko-Niemiecka_Szkoła_Spotkań_i_Dialogu_im._Willy'ego_Brandta_w_Warszawie
- 5 .
<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160000744/0/D20160744.pdf>
- 6 .
https://wbs.pl/pub/uploader/files/3._Szkoła_rejestracja_08_09_12.pdf